

DOI: <https://doi.org/10.34768/r1.2022.v481.04>

Ewa Krzaklewska*

Uniwersytet Jagielloński

ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-7662-3373>

e-mail: ewa.krzaklewska@uj.edu.pl

**MŁODOŚĆ W PROCESACH WCHODZENIA
W DOROSŁOŚĆ. REFLEKSJE Z PERSPEKTYWY
PRZEMIAN PRZEBIEGU ŻYCIA**

YOUTH IN THE PROCESSES OF TRANSITION TO ADULTHOOD.
REFLECTIONS FROM THE PERSPECTIVE OF CHANGES IN LIFE
COURSE PATTERNS

Keywords: youth, transition to adulthood, life course, emerging adulthood, Poland.

The aim of this article is to reflect on the concept of youth in the context of changes in life course patterns. The extension of the process of transition to adulthood has resulted in the conceptualisation of a new phase in the life course – youth – or emerging adulthood. Using autobiographical in-depth interviews with young adults born in the early 1980s, the author discusses ways of defining youth. How do young people understand, experience and position it in relation to adulthood? The researched boom generation of the 1980s in Poland made a life course revolution, prolonging the transition to adulthood and creating new life course patterns. As the analyses show, youth is a significant period or biographical moment for some of the respondents, while at the same time it remains a value or lifestyle not necessarily related to age.

***Ewa Krzaklewska** – doktor nauk społecznych w dyscyplinie socjologia; zainteresowania naukowe: socjologia młodzieży, wchodzenie w dorosłość, mobilność akademicka, równość płci.

MŁODOŚĆ W PROCESACH WCHODZENIA W DOROSŁOŚĆ. REFLEKSJE Z PERSPEKTYWY PRZEMIAN PRZEBIEGU ŻYCIA

Słowa kluczowe: młodość, wchodzenie w dorosłość, przebieg życia, emerging adulthood.

Celem tego artykułu jest refleksja nad koncepcją młodości z perspektywy przemian przebiegu życia. Wydłużanie się procesu wchodzenia w dorosłość skutkowało wyłonieniem w przebiegu życia nowej fazy – młodości – czy też wyłaniającej się dorosłości (emerging adulthood). Na podstawie autobiograficznych wywiadów pogłębionych z młodymi dorosłymi urodzonymi na początku lat 80., ukazane zostaną sposoby definiowania młodości. Jak jest ona przez nich rozumiana, przeżywana i pozycjonowana w stosunku do dorosłości? Badane pokolenie wyżu demograficznego lat 80. w Polsce dokonało swoistej rewolucji w przebiegu życia, wydłużając wchodzenie w dorosłość i tworząc nowe wzory przebiegu życia. Jak pokazują analizy, młodość dla części osób badanych staje się znaczącym okresem czy momentem biograficznym, równocześnie pozostaje wartością czy stylem życia niekoniecznie związanym z wiekiem.

„Młodość dla niej nie była wiekiem przejściowym – młodość dla nowoczesnej stanowiła jedyny właściwy okres życia człowieka – gardziła ona dojrzałością, a raczej niedojrzałość była dla niej dojrzałością [...]. Młodość jej nie potrzebowała żadnych ideałów, gdyż sama sobie była ideałem”. (Gombrowicz 2012, s. 155)

W artykule chciałabym podjąć refleksję socjologiczną nad pojęciem młodości¹. W badaniach przebiegu życia to właśnie dorosłość pozostawała przez długi czas główną kategorią analizy, celem w przebiegu życia. Młodość zaś będąc jej zaprzeczeniem, traktowana była jako okres przejściowy czy moment tranzycji. W analizach wchodzenia w dorosłość osób młodych badane są etapy czy kroki w dążeniu do dorosłości, co w praktyce oznacza analizowanie osiągania konkretnych jej wyznaczników (tj. momentu zakończenia edukacji, czasu zawarcia małżeństwa, wyprowadzenia się z domu rodzinnego, urodzenia dziecka czy rozpoczęcia pierwszej pracy) (Billari 2001, Krzaklewska 2019). Już w latach 90. wraz z wydłużaniem się procesu wchodzenia w dorosłość – opóźnianiem momentu zakończenia edukacji i wejścia na rynek

¹W polskiej socjologii młodzieży, podejmowana jest często refleksja nad kategorią młodzieży, odnoszącą się do osób w danym wieku lub sytuacji życiowej (Nieżgoda 2014).

pracy, odraczaniem w czasie wyprowadzenia się z domu rodzinnego, czy też momentu założenia własnej rodziny – socjologowie proklamowali powstanie nowej fazy życia, np. młodości, po francusku *jeunesse* (Galland 1990). Ostatecznie, najprawdopodobniej największą popularność zyskała teoria Jeffreya J. Arnetta, *emerging adulthood*, wyłaniającej się dorosłości (Arnett 2000, 2004), która sugerowała wyłonienie się nowego etapu w życiu, innego od adolescencji oraz dorosłości, z własnymi zadaniami rozwojowymi. Według tego autora zmiany w występowaniu przejść dorosłości wskazują, iż mamy do czynienia nie z krótkim okresem przygotowującym do podjęcia związanych z nimi ról, ale z nową fazą życia nabierającą zupełnie nowej charakterystyki. On sam odchodzi od „twardych wyznaczników”, wskazując na bardziej subiektywne wyznaczniki dorosłości, czy też bardziej psychologiczne, jak i podkreślając, że młode osoby – dla niego pomiędzy 18-25 rokiem życia, czyli najczęściej w okresie studiów, mają silne poczucia bycia „pomiędzy”, adolescencją a dorosłością, w jakimś szczególnym okresie swojego życia, który powinien być społecznie zauważony i doceniony jako rozwojowo konieczny. Mimo iż teoria Arnett’a spotkała się z bardzo silną krytyką, zwłaszcza na gruncie europejskim (Bynner 2005, Heinz 2009, Côté 2014), otworzyła ona refleksję wychodzącą poza badanie dorosłości jako podjęcie zestawu społecznie wyznaczonych ról, ale skupiającą się na okresie przejścia starając się go scharakteryzować. Z drugiej strony, traktuje ona nową fazę życia (wyłaniającą się dorosłość) jako rozwojową konieczność, mimo iż nie ma do niej dostępu znacząca część młodych ludzi, np. z niższych klas społecznych, jak osoby, które nie są studentami uczelni wyższej czy też te, które wcześniej podjęły się ról rodzinnych (Bynner 2005).

Celem tego artykułu jest refleksja nad koncepcją młodości z perspektywy młodych kobiet i mężczyzn wchodzących w dorosłość. Jak ona przez nich jest rozumiana, przeżywana i pozycjonowana w stosunku do dorosłości? Jak młodzi ludzie mówią o młodości, jak ją opisują, czy jest ona dla nich wartością kulturową, która przenikać ma ich całe życie, a nie być tylko charakterystyką danego okresu? Zaprezentowane zostaną opinie osób z pokolenia, które wchodziło w dorosłość ok. 10 lat temu, było to pokolenie wyżu demograficznego lat 80. Pokolenie to dokonało swoistej rewolucji w przebiegu życia, pojawiły się nowe wzory biografii i nowe wzory kulturowe dorosłości (Krzaklewska 2017, 2019): wydłużył się czas wchodzenia w dorosłość, a młodzi pozostawali dłużej w edukacji, masowo studiując na uczelniach wyższych. Ich wchodzenie na rynek pracy było trudne ze względu na wysokie bezrobocie i charakteryzowane przez prekaryjne formy zatrudnienia czy okresy bezrobocia. Migracja okołookcesyjna często była rozwiązaniem, jeśli chodzi o szukanie pracy, ale popularne stały się też wyjazdy eduka-

cyjne (np. Erasmus) (Krzaklewska 2019). Związki małżeńskie i posiadanie potomstwa było odkładane w czasie, i coraz częstsza stała się kohabitacja, traktowana jako przedsiomek małżeństwa.

Relacja młodości i dorosłości

Dorosłość często występuje w kontraście do innych kategorii: dzieciństwa, młodości czy starości. Klasyczne modele dorosłości, jak też dzisiejsze dyskursy na temat spowolnionego wchodzenia w dorosłość opisują młodość jako coś niepełnego, co może „naprawić” jedynie dorosłość (Wyn, White 1997). Młodość i dorosłość były i często dalej są sobie przeciwstawiane, np. dorosłość to wyrzeczenie się młodości. W tym rozumieniu młodość i dorosłość nie mogą współistnieć – „pozbycie się” młodości gwarantuje „osiągnięcie” dorosłości. Z drugiej strony, młodość jest pewną wartością kulturową, silnie kojarzącą się z danymi stylami życia, często konsumpcyjnymi – jej realizacja staje się kulturowym przymusem niezależnie od wieku. Różne wykorzystanie pojęcia młodości w pewnym sensie wprowadza zamęt, gdzie młodość, z jednej strony, traktowana jest jako etap przebiegu życia, z drugiej zaś jest związana ze swoistym stylem życia, utożsamianym z konsumpcją, wzorami życia intymnego czy sposobami spędzania czasu wolnego.

Wydłużone wejście w dorosłość, diagnozowane było w Europie już w latach 80., a w Polsce na początku lat 2000 (Krzaklewska 2017). Obserwowano odraczanie w czasie przejść dorosłości lub całkowitą z nich rezygnację (Shanahan 2000), co skutkowało pojawieniem się sytuacji „bycia pomiędzy”, pomiędzy adolescencją a dorosłością (Arnett 2004). Okres ten cechuje asynchroniczne wypełnianie przejść dorosłości – nie zachodzą one równocześnie, lecz są rozłożone w czasie i mają różny czas trwania. Oprócz poczucia „bycia pomiędzy” Arnett wymienia takie cechy tego okresu jak niestabilność, skoncentrowanie na sobie, potencjał zmiany. Badacz wskazuje, iż głównym zadaniem dla wyłaniających się dorosłych jest poszukiwanie tożsamości, eksperymentowanie, zdobywanie doświadczeń we wszystkich sferach życia, ze szczególnym naciskiem na sferę pracy i miłości, a także sferę wartości (Arnett 2004), a nie realizacja ról dorosłości. Erik H. Erikson (1968) przypisywał okres poszukiwania tożsamości okresowi adolescencji, który mógł się wydłużyć i przybrać formę moratorium. Natomiast Arnett twierdzi, że poszukiwanie tożsamości ma miejsce także w okresie *emerging adulthood*, choć jest inne jakościowo od tego w czasie adolescencji, gdyż jest nastawione na podejmowanie przyszłych decyzji. Arnett wskazuje na dwa główne cele zbierania doświadczeń w okresie *emerging adulthood*: z jednej strony wyłaniający się dorośli przygotowują się do dorosłości, ale z drugiej chcą doświadczyć tego, co potem może być niemożliwe do zrealizowania ze względu

du na podjęte role rodzinne (por. Ravert 2009). Arnett zaznacza, że bardzo ważna jest zabawa i radość nabywanych doświadczeń. Szczególnie w Europie *emerging adulthood* to okres zabawy i przyjemności (Arnett 2008).

Teoria wyłaniającej się dorosłości spotkała się z krytyką socjologów europejskich, przede wszystkim ze względu na to, iż nie bierze pod uwagę nierówności społecznych oraz kwestii wykluczenia społecznego, gdy brak dostępu do zasobów dla niektórych grup młodych ogranicza, a nawet blokuje wybory (Bynner 2005). John Bynner (2005) zaznacza, że teoria ta w dużej mierze zakorzeniona jest w teorii indywidualizmu, podkreślając kwestie podmiotowości i wolnego wyboru, co skutkuje tym, iż nie bierze pod uwagę ograniczeń strukturalnych, z którymi muszą zmierzyć się młodzi. W tym świetle ostatni wyznacznik wyłaniającej się dorosłości – optymizm związany z wielością szans – jest relewantny tylko dla części młodych ludzi. Walter R. Heinz podkreśla, iż okres *emerging adulthood* w dzisiejszych warunkach ekonomicznych to nie tyle okres nieskończonej liczby opcji, ile raczej zdanie sobie przez jednostkę sprawy z jej ograniczonych możliwości, które są skutkiem podejmowanych przez nią wcześniej decyzji (Heinz 2009).

Z drugiej strony mamy obecnie do czynienia z kultem młodości. Młodość – uznana dziś za jedną z najważniejszych wartości czy wręcz cechę kultury ponowoczesnej – staje się bardziej pożądana od dorosłości (por. Barber 2007, Blatterer 2008, Wrzesień 2010). Píše Francesco M. Cataluccio (2006, s. 11): „Kult młodości przybrał odmienną, bardzo radykalną postać: dorośli nabrali ochoty na zachowanie młodości, na »młodzieńcze myślenie«, na postępowanie i ubieranie się jak młodzież. Za wzorzec istoty idealnej obrano dziecko”. Młodość to przede wszystkim nowy styl życia charakteryzowany przez intensywną, niczym nieskrępowaną konsumpcję. Jak podkreśla Krystyna Szafranec (2012, s. 106), młode pokolenie jest „zsocjalizowane do życia w świecie konsumpcji” - dla nich konsumpcja to nie tylko realizacja potrzeb materialnych, ale jest elementem tożsamości i warunkiem samorealizacji.

Młodość kojarzy się też z zabawą. Według Krystyny Romaniszyn (2007), za symptomy infantyilizacji uznaje się koncentrację na sobie, skłonność do gromadzenia zabawek i traktowania świata oraz życia jak zabawy. Dziecięco-dorośli (*kidults*) podążają, podobnie jak nastolatki, za modą i nowymi trendami, posiadają natomiast lepsze zasoby materialne, by gromadzić owe „zabawki dla dorosłych”. W swojej analizie społeczeństw konsumpcji Romaniszyn kładzie nacisk na ich hedonistyczny charakter. Podobnie argumentuje James Combs (2011) wskazując, iż dziś porządek zabawy, zbudowany na zasadach autoteliczności, otwartości, spontaniczności i kreatywności, w powiązaniu z dążeniem do wolności i przyjemności zdobywa pierwszeństwo przed porządkiem pracy, który wiąże się z wysiłkiem, dążeniem

do sukcesu i osiągnięcia określonych celów. Combs (2011, s. 222) wyjaśnia to następująco: „Zachodnia kultura od jakiegoś czasu definiuje zabawę jako nowy sens i cel życia. Jeśli kiedyś żyliśmy, by pracować, dzisiaj żyjemy, by się bawić. [...] podstawą nowego etosu pracy jest nadzieja na przyszłą zabawę, radość konsumpcji oraz ugruntowanie nawyku wydawania pieniędzy”. Zabawa według Combsa to aktywna rozrywka, przybierająca najczystsza postać wtedy, gdy oddając się jej, możemy zapomnieć o troskach i problemach codzienności. Te problemy, rutyna codzienności wiążą się właśnie z dorosłością. Dorosłość postrzega się jako czas, gdy zabawa jest ograniczana, regulowana, sam proces socjalizacji polega w pewnej części na regulowaniu czy tłumieniu zabawy, na jej coraz większym zorganizowaniu. Zabawa tym samym nie przynależy do porządku dorosłości, kojarzonej z nudą, brakiem zdolności do zabawy, powagą: „Zabawa jest przeciwieństwem tych form działania, które można nazwać (nieco archaicznie) statecznymi. Nasz opór wobec dorastania wynika być może właśnie z tego, że będąc dziećmi, zdajemy sobie sprawę, iż jeśli dorośli postawią na swoim, skończymy jak oni – niezdolni do zabawy i bezapelacyjnie poważni (Combs 2011, s. 11)”.

Benjamin Barber (2007) w swojej analizie przemian kapitalizmu i wpływu tych przemian na demokrację utożsamia proces infantylizacji z pojawieniem się konsumpcyjnego kapitalizmu, gdzie obywatel staje się konsumentem, natomiast infantylicyzacja obywateli i transmisja dzieciennienia we wszystkie fazy życia gwarantuje sprzedaż produktów. Celem konsumpcyjnego kapitalizmu jest „zaszczepienie dorosłym cech dziecięcych” oraz zachowanie cech dziecka u dzieci, które dorastają, co pozwala na rozszerzenie grup odbiorców towarów oraz nadanie władzy konsumowania grupie, która jej wcześniej nie miała (dzieciom).

„Etos infantylicyzmu tworzy obyczaj, preferencje i postawy usprawiedliwiające dziecięcość i zachęcające do niej [...]. Służy także bezpośrednio kapitalistycznemu konsumpcjonizmowi, kultywując kulturę zachłannej konsumpcji, niezbędną do sprzedawania dziecięcych towarów w rozwiniętym świecie, który ma niewiele autentycznych potrzeb” (Barber 2007, s. 129). Jak podkreśla Harry Blatterer, cechy związane z młodością opisują zarówno kapitalizm oraz jego aktorów, jak i warunki jego istnienia: „Ideologia młodości – rozmach i entuzjazm, elastyczność i mobilność, gotowość do podejmowania ryzyka i skłonność do eksperymentowania, kreatywność i pragnienie ciągłych zmian, życie z dnia na dzień i »bycie-tu-i-teraz«, nowatorski *know-how*, bycie na czasie i piękno – te wszystkie cechy młodości stały się nie tylko pożądane same przez się, ale stały się kluczowe dla funkcjonowania na rynku towarów i na rynku pracy” (Blatterer 2008, s. 7).

Co więcej, Barber ostrzega, iż powinniśmy uważać z kategorią podziałem dzieci i dorosłych na dwie paradygmatyczne i przeciwstawne grupy. Co prawda sądzi, iż wszystkie wielkie cywilizacje łączyło „przekonanie, że musi nadejść czas, kiedy dorośli wyrzekają się tego, co dziecięce, cywilizują swoje instynkty i dojrzejają” (Barber 2007, s. 170), ale zaznacza: „Jako rozważni krytycy [...] potrafimy dostrzec moralne niedostatki tradycyjnych koncepcji dorosłości, tj. skostnienie, konwencjonalność, zamknięcie na nowe idee oraz protoetyczne aspekty niektórych ideałów związanych z dzieciństwem (świeżość, spontaniczność, wesołość)” (Barber 2007, s. 167). Tym samym można postawić wniosek, iż pewne style życia przypisane młodości i dorosłości zostają oderwane od danych okresów czy faz życia, a także od wieku. Witold Wrzesień (2010) opisuje zjawisko transmisji młodości (którą nazywa procesem nastolatyzacji). Nastolatyzacja to według niego „symboliczne podtrzymywanie w dorosłym życiu tych elementów, które są mile wspomniane z okresu młodości. To podążanie za «młodzieżowymi modami», dążenie do maksymalizacji doznań w czasie wolnym i czasie zabawy oraz chęć zaspokajania sztucznych potrzeb, wykreowanych przez świat biznesu” (Wrzesień 2010, s. 39). Ważną tezą autora jest teza o upodobnieniu się konsumpcyjnych sposobów życia, wzorów zachowań i preferencji w obu pokoleniach: rodziców i dzieci. Główną osią, wokół której zachodzą te wybory, jest młodość jako wartość, jako produkt, jako kryterium wyglądu, samopoczucia, stylu życia, sposobu ubioru, spędzania wolnego czasu.

Wartości młodości przenikają dzieciństwo, okres dorosłości i starości. Tym samym, można sugerować, że realizacja cech młodości nie kłóci się z realizacją wymogów społecznych dotyczących dorosłości: „Młodzi zauważyli, iż można być dorosłym i nie-dorosłym, ale nie dzieckiem. Można bawić się, uczyć się i pracować, ale nie wkraczać w dorosłość w starym stylu” (Wrzesień 2010, s. 42). Blatterer czyni podobne spostrzeżenie: „najlepiej być dorosłym i młodym, ale nie nastolatkiem, być otwartym na zmiany, ale odpowiedzialnym; mieć chęć życia chwilą, ale inwestować w przyszłość; być dojrzałym, ale nie ustatkowanym; improwizować, ale wiedzieć, czego się chce – być dorosłym, ale uniknąć ustatkowania” (Blatterer 2008, s. 6). Oczywiście podwójne standardy – z jednej strony nacisk na dorastanie (na wypełnianie przejść dorosłości), z drugiej naciski kulturowe na realizowanie się jako osoba młoda (korzystanie z młodości) – mogą tworzyć silną presję, pod którą znajdują się osoby młode. Oczekuje się od nich zabawy, nieokrzęsania, spontaniczności, eksperymentowania, ale równocześnie intensywnego inwestowania w rozwój zawodowy (Mørch 2003). Tworzy się presja na ciągłe dokształcanie się, uczestnictwo w różnorodnych kursach czy stażach, ale i rośnie waga inwestycji w konsumpcję związaną z czasem wolnym.

Metodologia badania

Prezentowane wyniki opierają się na materiale empirycznym w postaci 37 autobiograficznych wywiadów pogłębionych zaadaptowanych na potrzeby perspektywy *life course*, które zostały przeprowadzone w latach 2010-2011. W badaniach wykorzystałam wywiad autobiograficzny tematyczny, który tym różni się od biografii kompletnej, iż odnosi się do określonych dziedzin życia lub do określonej fazy życia, w przypadku moich badań wywiady dotyczyły wchodzenia w dorosłość. Wykorzystanie jakościowej metodologii badawczej pozwala uchwycić proces indywidualizacji wzorów przebiegu życia. Koncepcje przebiegu życia dziś nie tylko mogą, ale wręcz *muszą* być tworzone indywidualnie przez młodych (por. Zielińska 2009).

Grupą badaną były młode osoby, kobiety i mężczyźni, którzy w czasie prowadzenia badań, czyli w latach 2010-2011, byli w wieku ok. 30 lat, z wyższym wykształceniem, mieszkające w dużych miastach (Krakowie i Szczecinie), które nie zrealizowały tradycyjnych przejść dorosłości. Osoby badane, to młodsze roczniki wyżu lat 80. XX wieku, które w momencie badania miały od 26 do 34 lat. Wybrano grupę, która ma największy potencjał w tworzeniu nowych wzorów przebiegu życia – osoby z terenów miejskich, z wyższym wykształceniem.

Badania przeprowadziłam na próbie złożonej z 19 kobiet i 18 mężczyzn. Udało mi się porozmawiać z osobami o różnorodnej sytuacji rodzinnej – żyjące w pojedynkę, pozostające w związkach, w małżeństwie i kohabitujące. Jeśli chodzi o nienormatywne sytuacje zawodowe, to przeprowadziłam wywiad np. z osobami bezrobotnymi, na studiach doktoranckich, osobą na wolontariacie europejskim czy w procesie zdobywania uprawnień zawodowych. Większość z nich posiada jednak stałą pracę, najczęściej na etat (24 osoby) lub samozatrudnienie (8 osób). Osiem osób mieszka z rodzicami, a osoby, które nie mieszkają z partnerami, najczęściej mieszkają z innymi osobami („po studencku”). Większość osób uczestniczących w badaniach mimo spełnienia wielu kryteriów dorosłości pozostawała w semizależności od rodzin pochodzenia.

Definiowanie młodości – wyniki badań

Młodość jako krótki i ulotny czas – znaczenie edukacji

Wśród badanych definiowanie młodości i jej relacja z dorosłością silnie zależna była od całościowej wizji przebiegu życia. Respondenci o najbardziej tradycyjnej wizji przebiegu życia, gdzie wyznaczniki dorosłości powinny być realizowane po kolei i w odpowiednim czasie, w swoich narracjach nie skupiali się na opowieściach o młodości. Ten wzór reprezentowali częściej mężczyźni niż kobiety, osoby w stałych związkach i o stabilnej

sytuacji zawodowej. Młodość w opinii większości osób z tej grupy to przeszłość, okres w życiu, który minął. Najczęściej jest to okres edukacji na poziomie wyższym (studiów) lub czas, kiedy osoba nie pozostawała w poważnym związku („okres kawalerski”). Studia wyższe są silnie powiązane z doświadczeniem młodości – warto wskazać, iż to właśnie to pokolenie masowo uczestniczyło w edukacji wyższej (Krzaklewska 2017). Okres ten opisywany jest jako „czas korzystania z życia, wakacje z paczką znajomych, obozy naukowe, imprezy w akademiku, przyjaciele”, kiedy „beztrosko się żyło”. W zasadzie jest to czas oderwany od refleksji na temat wchodzenia w dorosłość, gdyż ono nastąpiło po zakończeniu studiów. Dla osób z tej grupy ten okres się zakończył i mówią oni o młodości w czasie przeszłym:

„W czasie studiów miałem czas, aby pożyć: limitowany budżet, prace dorywcze, nauka i zabawa, kawiarenki/kawiarnie, wyszaleć, pobawić się (nie brakowało mu mamuni), wolontariat, dużo pracował z młodzieżą, mieszkanie z kolegami, krótkie związki”. [mężczyzna, 31 lat, kohabitujący; notatka z wywiadu]

„Studia dzienne to jest takie pięć lat jeszcze ostatniego okresu, kiedy się można nacieszyć tym figlowaniem, taką beztroską”. [mężczyzna, 29 lat, żonaty]

Te osoby, które doświadczyły szybkiego startu w dorosłość, piszą o młodości jako okresie „utraconym”, i pragną włączenia pewnych elementów młodości w codzienne, „dorosłe” życie. Na przykład respondentka, która zaszła w ciążę w wieku 18 lat i nie miała możliwości studiować, poszła na studia, mając już „odchowane” dzieci. Inny respondent dba o chwile przyjemności, mimo niedużej ilości wolnego czasu:

„Era dorosłych dla mnie przedwcześnie przyszła. Musiałem pójść do pracy. [...] Żałuję tego czasu ostatniej wolności. [...] Dlatego staramy się z żoną jakoś ten czas jeszcze urozmaicić. Czasami się staram wcześniej wrócić, żeby gdzieś pójść, na spacer z małym, coś zrobić. To jeszcze ładuje i mobilizuje na dalsze te dni”. [mężczyzna, 29 lat, żonaty]

Mimo że młodość w tej grupie jest raczej postrzegana jako atrakcyjna, pojawiają się też negatywne skojarzenia – z nadmierną zależnością od rodziców, byciem „pod kloszem”, złą sytuacją ekonomiczną lub np. z cechami takimi jak nieodpowiedzialność.

Młodość jako nowa faza życia

W kolejnej grupie osób badanych pojawia się wizja życia podzielona na fazy. Młodość postrzegana jest jako ważny okres w życiu następujący

po adolescencji a przed dorosłością (por. Zielińska 2020). W tej grupie respondentów dominowali single i osoby kohabitujące. Osoby te posiadały zazwyczaj zasoby do korzystania z młodości, przede wszystkim finansowe, czyli dobrą pracę, czy własne mieszkanie. Jak podkreślały osoby badane, ponieważ młodość występuje jedynie na określonym etapie życia (od rozpoczęcia studiów do ok. 30. roku życia) i jest krótsza niż dorosłość, trzeba ją dobrze wykorzystać. Po okresie młodej dorosłości nastąpi okres rodzinnej dorosłości (wiązanej przede wszystkim z opieką nad dziećmi), gdzie młodość nie będzie możliwa do realizacji (Krzaklewska 2010). Pojawiły się sugestie, że osoby, które pominią okres młodości, mogą potem tego żałować:

„Mi się wydaje, że [mój kolega] za szybko wszedł [w dorosłość], założył rodzinę. Mi się wydaje, że za szybko to wszystko, jego ciągnie do świata, chciałby jeszcze coś zobaczyć, pojechać”. [kobieta, 29 lat, kohabitująca]

Styl życia – dla tej grupy osób badanych – jest kluczowy, jeśli chodzi o odróżnienie okresu młodości od dorosłości. Jest on rozumiany za Andrzejem Sicińskim jako „zespół codziennych zachowań członków danej zbiorowości, stanowiący manifestację ich położenia społecznego, a dzięki temu umożliwiający ich społeczną identyfikację” (Siciński 1978, s. 14), tutaj jako dorosłych czy młodych. Osoby młode i osoby dorosłe po prostu żyją inaczej, angażują się w inne działania. Zwerbalizowała to respondentka, która odróżniła w przebiegu życia fazę „chaotyczną” od fazy „ustatkowanej” i opisała styl życia w obu fazach. Stwierdziła, że ona znajduje się teraz w fazie „chaotycznej”, kiedy może zmieniać miejsce zamieszkania, nie mieć poważnej pracy, brać udział w wolontariacie, imprezować, nie oszczędzać czy np. nie kupować auta lub mebli, wynajmować mieszkanie z koleżankami. Wskazywany jest potencjał przeżywanego okresu życia jako dającego swobodę, okazje do szaleństw, ale i rozwoju osobistego. Faza ta była przeciwstawiona fazie „ustatkowanej”, „poważnej”, kiedy mieszka się w jednym miejscu, kumuluje się dobra, skupia się na rodzinie czy karierze.

Podsumowując wypowiedzi respondentów, styl życia w okresie młodości wiąże się z siedmioma, wyróżnionymi w analizie, elementami: 1) zabawa, impreza; 2) pozytywna postawa (wesołość, energia, spontaniczność); 3) bez troska, brak zmartwień o przyszłość; 4) zbieranie doświadczeń; 5) mobilność; 6) konsumpcja; 7) robienie tego, czego nie będzie okazji zrobić później.

Kluczowe jest też powiązanie młodości z konsumpcją, skierowaną na realizację różnorodnych potrzeb: kształcenia, podróży czy różnorodnych przyjemności (Barber 2007). Podkreślane było zdobywanie doświadczeń

i kumulowanie wspomnień z różnych obszarów życia (por. Arnett 2004). Można wtedy wyjechać za granicę, na szalone wakacje, pobawić się, pomieszkać razem z partnerem, znajomymi – zrobić coś, na co później nie będzie czasu (Ravert 2009). Młodość jest charakteryzowana także poprzez możliwość podejmowania nagłych i odważnych decyzji (np. wyjazd za granicę, przeprowadzka, rzucenie pracy). Pozwala na to brak przywiązania do rodziny, a także do konkretnego miejsca. Nadaje to doświadczeniu młodości cechę spontaniczności czy lekkości:

„Wszyscy [moi znajomi z pracy] raczej prowadzą takie życie... nie wiem, w pewnym sensie lekkie. Tutaj sobie idziesz na piwko, a tutaj sobie jedziesz na wakacje [...] w pewnym sensie pasuje to do jakiegoś takiego modelu czy etykiety takich młodych VIP-ów, którzy pracują w korporacji, zarabiają na tyle dobrze, żeby pojechać sobie do Tajlandii na wakacje i w ogóle przeżyć przygody swojego życia, zjeść karalucha i coś tam, ale niekoniecznie myślą jeszcze o założeniu rodziny, nie?” [kobieta, 29 lat, singielka]

Norbert Elias pisał o „arsenale rzeczy nieprzeżytych” (Elias 2008, s. 155) – jest to zestaw nigdy nieodegranych ról, nieprzeżytych przygód, nieposiadanych doświadczeń, emocji czy relacji – młodość pozwala na zmniejszenie „składu” arsenału. Na zebranie doświadczeń, które pozwolą bez żalu wejść w dorosłość rodzinną. Respondent opisuje żal, że nie zrealizował podróży autostopem zaraz po studiach, zamiast szukać pracy:

„W głowie siedzi, dlaczego nie zaryzykowałem... a miałem [...] zrobić sobie takie przedłużenie wakacji po studiach [...] autostopem wyruszyć prawie bez funduszy [...] ale to przywiązanie do tego dobra, że od razu ruszę [z pracą], ruszę do przodu, świeżo po studiach”. [mężczyzna, 26 lat, singiel, mieszkający z rodzicami]

Bardzo silne jest odczucie wśród respondentów, że młodość to brak zmartwień o przyszłość, co związane jest na przykład u respondentki poniżej z jej sytuacją mieszkaniową, wskazując na znaczenie klasy społecznej w dostępie do zasobu biograficznego, jakim jest młodość:

„Żyje się beztrosko, o nic się nie muszę martwić, tak jakoś nie planuję za bardzo, co będzie za rok, coś takiego. „No to co robimy w weekend?” „A to idziemy na jakiś koncert?”. [...] wiem, że mam komfortową sytuację, że się nie muszę martwić na przykład o mieszkanie, ale dużo ludzi, to wiesz, tak teraz myślą o mieszkaniu, o tamtym siamtym, no a ja sobie nie muszę o niczym myśleć”. [kobieta, 29 lat, kohabitująca]

Młodość jest utożsamiana z wieloma pozytywnymi aspektami życia, ale nie jest to do końca, jak sugeruje Arnett (2004), czas nieograniczonych możliwości. Osoby uczestniczące w badaniu mają poczucie, że młodość daje im szansę realizacji niektórych przyjemności, podróżowania czy zachowania wysokiej jakości życia dzięki wsparciu rodziców. Równocześnie jest to moment w życiu, kiedy zaczynają uświadamiać sobie ograniczoną własnych opcji życiowych (por. Heinz 2009):

„Wszystko jest jakby ze sobą połączone [...] jedna decyzja, która była gdzieś tak wcześniej podjęta, ona wywołuje jakieś tam konsekwencje, brak możliwości pełnego realizowania innych działań i zamierzeń”. [mężczyzna, 31 lat, singiel, mieszkający z rodzicami]

Włączanie młodości

Poza osobami, które postrzegały młodość jako fazę życia charakteryzowaną poprzez specyficzny styl życia, jak i intensywną eksplorację, w grupie osób badanych znalazły się też te osoby, które realizowały wzór dorosłości silnie zindywidualizowany. Nie postrzegały one młodości jako fazy w przebiegu życia czy danego etapu. Różne doświadczenia (takie jak podróże, wyjazdy za granicę), które przez innych respondentów były przypisane do fazy młodości, tutaj są pewnymi, często pożądanymi działaniami na ścieżce życia, ale mogą mieć miejsce w wielu jej momentach. Mogą też odzwierciedlać zarówno doświadczenie młodości, jak i dorosłości. Młodość „włączana” jest z jej różnymi cechami w projekt życia – można to porównać do zjawiska transmisji młodości (Wrzesień 2010). Młodość, tak jak pisałam powyżej, to różnorodne doświadczenia: wyjazdy za granicę, ale także realizacja swoich hobby, odrobina spontaniczności, praca w organizacjach pozarządowych, chwile zabawy. Respondenci starają się zachować chwile szaleństwa w codziennym życiu, na przykład poprzez uczestnictwo w zajęciach sportowych, spotkaniach towarzyskich, wyjazdach:

„P: Mówiłeś, że z jednej strony jesteś trochę dorosły, a z drugiej to jeszcze młody, tak?” O: Freak [śmiech]. [...] po prostu nieraz trzeba się tam gdzieś wyjść, zabawić, tak odreagować, odstresować, chyba każdy potrzebuje tego, chwili takiej wolności. Zapomnieć o tym, co się dziś robi przez dwieście pięćdziesiąt godzin w miesiącu, czy nawet więcej. Nieraz trzeba pójść, spotkać się z tymi znajomymi [...], pójść gdzieś pobiegać sobie w parku, pójść pograć w jakiegoś squasha, wyjechać na weekend, postrzelać się w paintballa, czy jakieś kajaki, czy jakieś nurkowanie, [...] każdemu się coś od życia należy. Trzeba mieć jakieś zabawy, gry, hobby, żeby nie zwariować w tym dorosłym świecie...”. [mężczyzna, 27 lat, żonaty]

„Furtki wolności” – zwrot wykorzystany przez respondentkę – dodatkowo podkreśla znaczenie młodości i wartość nawet chwilowego odejścia od realizacji ról czy stylu życia dorosłości:

„Ciągle szukam tutaj takich furtek wolności [...] może w sposobie zachowania na jakichś imprezach, gdy sobie pozwalam, nie wiem, na tańczenie na stole czy takie rzeczy, [...] takie poczucie, że nie zachowuję się odpowiednio. Czy odpowiednio jak dorośli, nie wiem”. [kobieta, 28 lat, kohabitująca]

W tej grupie respondentów znalazły się osoby, których doświadczenie studiowania nie dawało im szansy na beztruskę, ale połączone było z pracą zawodową, założeniem własnej firmy, czy też zostało przerwane. Pokazuje to, że edukacja pozostaje dalej „rezerwatem młodości” (Elias 2008), a osoby z niej wyłączone nie wyodrębniają tak silnie okresu młodości w przebiegu życia.

Podsumowanie

Młodość jako wartość, a także pewna postawa i styl życia, pojawia się prawie u wszystkich respondentów. Młodość powiązana jest z pozytywnym nastawieniem wobec życia, beztruską, czasem zabawy i konsumpcji, brakiem zmartwień o przyszłość, ale także jest to konkretny okres w życiu – czas edukacji wyższej i zbierania doświadczeń (w tym zawodowych, mobilnościowych, relacyjnych). Trwa on według badanych do ok. 30 roku życia, kiedy to nastąpić powinno wejście w role rodzinne (rodzica). Warto dodać, iż Maria Zielińska na podstawie badań wśród lubuskich licealistów w 2018 wskazuje na utrwalenie się tego modelu przebiegu życia w kolejnych pokoleniach, gdzie nastąpiła normalizacja wydłużonego wejścia w dorosłość i oczekiwanie, iż po adolescencji czeka ich faza „dorosłej młodości” (Zielińska 2020).

Wśród części respondentów występuje pewna swoista norma młodości jako ważnej, nie do omięcia fazy życia. Pojawia się kryterium „dobrego wykorzystania młodości” – świadczy o umiejętnym zarządzaniu przebiegiem życia. Ten okres jest zarezerwowany na zbieranie doświadczeń, zabawę, mobilność, zagraniczne podróże, konsumpcję. Wyjazdy za granicę to swoista przestrzeń do realizacji młodości – wyjazd na Erasmusa czy wyjazd zarobkowy łączy się z doświadczeniami eksploracji, wolności, zabawy w międzynarodowym towarzystwie (por. Cuzzocrea, Krzaklewska 2022). Młodość może także być okresem rodzącym frustrację – ze względu na trudne do udźwignięcia koszty życia, prekaryjność, momenty bezrobocia, trudności z podejmowaniem decyzji, czy uświadomienie sobie ograniczoności własnych opcji życiowych (Heinz 2009). Większa satysfakcja charakteryzuje osoby z zasoba-

mi ekonomicznymi, np. wsparciem finansowym podczas studiów czy mieszkaniem „od rodziców”, ale także z kapitałem kulturowym (np. znajomością języka obcego w kontekście mobilności).

Teza o transmisji młodości w inne okresy życia, jak najbardziej zyskuje potwierdzenie w danych empirycznych, gdyż respondenci mają nadzieję, realizować młodość także po wyjściu z fazy młodości. Młodość staje się wartością uwzględnianą na różnych etapach życia – „furtki wolności” pozwalają na korzystanie z elementów młodości. Młodość to także postawa życiowa, optymistyczna, otwarta, spontaniczna – a takie cechy charakteryzować mogą osoby w różnym wieku.

Na koniec chciałabym odnieść refleksje pokolenia wyżu lat 80. do sytuacji współczesnego młodego pokolenia, które wchodzi w dorosłość w kontekście współwystępujących kryzysów – pandemii, wojny rosyjskiej w Ukrainie, katastrofy klimatycznej, wysokiej inflacji. Pojawia się pytanie, czy współczesne pokolenie młodzieży przejmie wzorce badanego przeze mnie pokolenia, czy – jak obserwowaliśmy podczas np. Czarnych Protestów – stworzy nowe wzorce młodości zaangażowanej, także w sprawy o zasięgu globalnym, np. kryzys klimatyczny.

Literatura | References

- ARNETT J. J. (2000), Emerging Adulthood: A Theory of Development from the Late Teens Through the Twenties, „American Psychologist”, 55(5), s. 469-480.
- ARNETT J. J. (2004), Emerging Adulthood. The Winding Road from the Late Teens through the Twenties, Oxford University Press, Oxford.
- ARNETT J. J. (2008), The Long and Leisurely Route: Coming of Age in Europe Today, „Current History”, 106(698), s. 130-136.
- BARBER R. B. (2007), Skonsumowani: Jak rynek psuje dzieci, infantylizuje dorosłych i połyka obywateli, Muza, Warszawa.
- BILLARI F. C. (2001), The analysis of early life courses: Complex descriptions of the transition to adulthood, „Journal of Population Research”, 8(2), s. 119-142.
- BLATTERER H. (2008), The changing semantics of youth and adulthood. Referat z Annual TASA Conference (2-5 grudnia), <https://www.tasa.org.au/wp-content/uploads/2011/05/Blatterer-Harry-Session-14-PDF.pdf> [data dostępu: 27.07.2016].

- BYNNER J. (2005), Rethinking the youth phase of the life-course: The case for emerging adulthood?, „Journal of Youth Studies”, 8, s. 367-384.
- CATALUCCIO F. M. (2006), Niedojrzałość. Choroba naszych czasów, ZNAK, Kraków.
- COMBS J. S. (2011), Świat zabaw. Narodziny nowego wieku ludycznego, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- CÔTÉ J. E. (2014), The dangerous myth of emerging adulthood: An evidence-based critique of a flawed developmental theory, „Applied Developmental Science”, 18, s. 177-188.
- CUZZOCREA V., KRZAKLEWSKA E. (2022), Erasmus students' motivations in motion: understanding super-mobility in higher education, „Higher Education”, <https://doi.org/10.1007/s10734-022-00852-6>.
- ELIAS N. (2008), Społeczeństwo jednostek, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- ERIKSON E. H. (1968), Identity: Youth and Crisis, Norton, New York.
- GALLAND O. (1990), Un nouvel âge de la vie, „Revue Française de Sociologie”, XXXI-4, s. 529-550.
- GOMBROWICZ W. (2012), Ferdydurke, Wydawnictwo Literackie, Kraków.
- HEINZ R. W. (2009), Youth transitions in an age of uncertainty, [w:] Handbook of Youth and Young Adulthood. New perspectives and agendas, red. A. Furlong, Routledge, London-New York.
- KRZAKLEWSKA E. (2010), Nowe wzory wchodzenia w dorosłość młodych Polek – redefinicja znaczenia pracy i rodziny, [w:] Rodzina i praca między tradycją a współczesnością, red. U. Śwadźba, E. Budzyńska, Uniwersytet Śląski, Wydawnictwo Gnome, Katowice.
- KRZAKLEWSKA E. (2017), Spory wokół koncepcji dorosłości. Nowe wzory kulturowe w Polsce, Praca doktorska, Uniwersytet Jagielloński, Kraków.
- KRZAKLEWSKA E. (2019), Youth, mobility and generations: the meanings and impact of migration and mobility experiences on transitions to adulthood, „Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny”, 45, 1(171), s. 41-59.
- MØRCH S. (2003), Youth and education, Young, „Nordic Journal of Youth Research”, 11(1).
- NIEZGODA M. (2014), Młodzież. Kłopotliwa kategoria socjologiczna, [w:] Młodzież w społeczeństwie ryzyka, red. P. Długosz, M. Niezgoda, S. Solecki, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków, s. 13-34.

- RAVERT D. R. (2009), „You’re Only Young Once”: Things College Students Report Doing Now Before It Is Too Late, „Journal of Adolescent Research”, 24, s. 376-396.
- ROMANISZYN K. (2007), Rzecz o pracy i konsumpcji. Analiza antropologiczna, Zakład Wydawniczy Nomos, Kraków.
- SICIŃSKI A. (RED.) (1978), Styl życia: przemiany we współczesnej Polsce, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- SHANAHAN M. J. (2000), Pathways to adulthood in changing societies: Variability and mechanisms in life course perspective, „Annual Review of Sociology”, 26, s. 667-692.
- SZAFRANIEC K. (2012), Młodość jako wyłaniający się problem i nowa polityczna siła, „Nauka”, 1, s. 101-112.
- WRZESIEŃ W. (2010), Czy ulegając nastolatyzacji zachowamy młodość?, „Roczniki Socjologii Rodziny”, tom XX, s. 37-54.
- WYN J., WHITE R. (1997), Rethinking youth, Allen & Unwin, Crows Nest.
- ZIELIŃSKA M. (2009), Wybrane elementy koncepcji życia młodych Polaków na przełomie wieków – ciągłość i zmiana, [w:] Sprostac zmianom: szkice o powinnościach współczesnej socjologii, red. K. Slany, Z. Seręga, Zakład Wydawniczy Nomos, Kraków, s. 231-244.
- ZIELIŃSKA M. (2020), Gotowi na dorosłość? Projekty życiowe i zasoby społecznej pokolenia 2.0., Wydawnictwo IFIS PAN, Warszawa.